

Głos Leszczyński

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ogniisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje się



spełnieniem
obowiązków

Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 269.

LESZNO, środa, dnia 22 listopada 1933 r.

Rok XIV.

Zwycięstwo partji prawicowych w Hiszpanji

Socjaliści utracili 45 do 50 mandatów

Madryt, 20. 11. Oficjalne wyniki wyborów w Hiszpanji będą ogłoszone dopiero we wtorek. Według dotychczasowych wiadomości, we wszystkich prowincjach partje prawicowe odniosły zwycięstwo, które przeszło oczekiwania.

Według doniesienia agencji „Havas” w nocy z niedzieli na poniedziałek odbyła się rada gabinetowa, na której postanowiono zarządzić przygotowanie policji, albowiem rozszły się pogłoski, że zanoszą się na rewolucję wojskową.

Socjaliści mieli prawie wszędzie ponieść klęskę. Mówi się o utracie przez nich 45 do 50 mandatów.

Przebieg wyborów był naogół spokojny. Do starć dochodziło w miejscowościach prowincjonalnych. W 50-ciu miasteczkach komuniści zniszczyli urny wyborcze, albo też je skradli. W miejscowości Pueblo de Cilleto komuniści zabrali do niewoli 11 policjantów, a dopiero po przybyciu odsiedzieli, ustąpili. W bardzo wielu miejscowościach wybory odbywały się pod opieką policji, która musiała głośno brnąć w obronę przed komunistami.

W Madrycie wydarzył się incydent pomiędzy socjalistami i akcją ludową. Jeden z kandydatów akcji ludowej oskarżony został przez tłum o przekupywanie wyborców. Tłum usiłował zlynaczyć go. Zarówno kandydata na posła, jak i interwencyjnego policjanta poraniono.

W Barcelonie pomimo strajku tramwajowego i autobusowego ruch na ulicach miasta był olbrzymi; wybory przeszły jednak bez poważniejszych wypadków. W jednym z biur wyborczych rozbito urnę.

We wszystkich miastach frekwencja była bardzo wielka. Zanotowano silny udział kobiet.

Nowa izba liczyć będzie 473 posłów, tj. o 3 posłów więcej niż izba poprzednia. Dotychczasowy skład kortezów był następujący: socjaliści posiadali 115 posłów, radykałi 92, radykałni socjaliści wszystkich odcieni 57, katalończycy 42, agrarjusze wraz z baszkijczykami 39, akcja republikańska 30, republikanie Galijsi 19, republikanie „konserwatywni” 16, ugrupowanie „W służbie republiki” 13, związkowcy 16, postępowcy 8, republikanie demokraci 3, komuniści 1, oraz niezależni i bezpartyjni 19.

Dotychczasowe wyniki.

Do wieczora znany był tylko wynik 31 okręgów, przyczem na 474 posłów wiadome było o wybraniu 236 posłów.

Ważniejsze ugrupowania polityczne zdobyły dotychczas następujące mandaty: agrarjusze 92, baszkijczycy 13, radykałowie (Lerroux) — 18, Socjaliści — 19, Katalończycy radykalni — 30.

Niebezpieczeństwo wojny religijnej w Niemczech.

POGRÓŻKI HITLEROWCÓW PRZECIWKO KATOLIKOM.

Wiedeń, 20. 11. „Reichspost” zamieszcza wstępny artykuł, wskazujący na niebezpieczeństwo wojny religijnej. Na dowód przytacza „Reichspost” artykuł działacza narodowo-socjalistycznego Martina Goetza, ogłoszony w miesięczniku „Die Tat”, w którym powiedziane jest, że konkordat może być urzeczywistniony tylko w duchu zasad narodowo-socjalistycznych. Gdyby Watykan obstawał przy wykonaniu konkordatu w całości, wówczas wyłonią się konflikty, które doprowadzą z konieczności do utworzenia niemieckiego kościoła narodowego. Pogrożki te skierowane są za-

równy przeciwko katolikom, jak i przeciwko protestantom. „Reichspost” wskazuje dalej na antykatolickie wyrzucenia dalej na antykatolickie wyrzucenia prasy narodowo-socjalistycznej i kończy uwagę: „Nie ulega wątpliwości, że głowa Kościoła katolickiego nie przyjmie nigdy do wiadomości interpretacji konkordatu w duchu narodowo-socjalistycznym. Zachowanie się narodowego socjalizmu wobec Kościoła jest prowokacją i wyzwaniem. Kościół katolicki jest potęgą duchową, która przetrwała niejedną rewolucję — nie uda się jej ugiąć także i narodowemu socjalizmowi.”

Zamiar stabilizacji dolara.

London, 20. 11. Według wiadomości z kół zbliżonych do rządu prezydent Roosevelt zamierza w dn. 1-go stycznia 1934 r., a więc przed zebraniem się kongresu, dokonać stabilizacji dolara. Stabilizacja nastąpić ma na zasadzie 50 proc. dawnego parytetu

złota. Szczegóły planu stabilizacji nie są znane. Twierdzi, się tylko, że jako pokrycie użyte będzie srebro w większym niż dotychczas stopniu. Gromadzenie zapasu złota ma być narazie kontynuowane.

Tragiczny lot eskadry angielskiej W PIERWSZYM ETAPIE 3 SAMOLOTY ULEGŁY KATASTROFIE.

Paryż, 20. 11. Eskadra, złożona z 10 samolotów, przeznaczonych dla lotnictwa egipskiego, wyruszyła z lotniska Lympe. Z 10-ciu samolotów tylko 7 przybyło na lotnisko Le Bourget, 8-ny aparat zabłądził, 9-ty spadł z powodu mgły, przyczem pilot wyszedł bez szwanku. Najtragiczniejszy los spotkał 10-ty

samolot, którego pilot usiłował dokonać lądowania w departamencie Sekwan z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. W czasie lądowania aparat zawadził o przewody elektryczne i spłonął. Z pod szczątków samolotu wydobyto zwęglone zwłoki 2-ch oficerów lotnictwa egipskiego.

Wstrzymanie egzekucyj ubezpieczeń.

PROJEKT UŁATWIENIA SPŁATY ZALEGŁYCH SKŁADEK.

Warszawa, 20. 11. Ministerstwo Opieki Społecznej zawiadomiło Kasy Chorych, Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych oraz Zakłady Ubezpieczeń od wypadków, że opracowało projekt ułatwienia spłaty za-

ległych składek ubezpieczeniowych, który wnoszą do Sejmu. Wobec tego ministerstwo poleciło wstrzymanie egzekwowania zaległości, o ile nie powstały wskutek jawnie złej woli.

Wielkie nadużycia w 18 pułku piechoty.

W STAN OSKARZENIA POSTAWIO NO 10 OFICERÓW I PODOFICERÓW

Warszawa, 20. 11. W Skierniewicach w 18 pułku piechoty ujawniono wielkie nadużycia w kasie pułkowej, polegające na wystawianiu w kasach list na pobrany przez żołnierzy żołd i na fałszowaniu t. zw. czar-

nych funduszy. Wysokość nadużyć sięga 70 tys. zł. W stan oskarżenia postawionych zostało 10 oficerów i podoficerów wraz z por. Molinem, płatnikiem pułku.

O wydanie posłów sądom

Warszawa, 20. 11. Do Sejmu wpłynęły żądania władz sądowych co do wydania trzech posłów ze Stronnictwa Ludowego z Małopolski środkowej, a mianowicie Krzciuńka, Stachnika i Piroga, którzy mają być pociągnięci do odpowiedzialności w związku z ruchami chłopskimi w pow. Ropczyckim, Rzeszowskim i Łańcuckim.

Dopuszczenie

interwencji w sprawach podatkowych.

Warszawa, 20. 11. Dzięki zabiegom kupców o przyznanie im prawa interwencji w sprawach podatkowych, dotychczas zastrzeżonego jedynie dwu adwokatów, Izba Skarbowa warszawska otrzymała okólnik, dopuszczający do interwencji także centralę drobnych kupców.

Pielgrzymka Polaków z Niemiec w Rzymie.

Rzym, 20. 11. Przybyła do Rzymu pielgrzymka Polaków z Niemiec, pierwsza w dziejach ludności polskiej w Niemczech, zorganizowana przez Związek Polaków w Niemczech pod protektoratem prezesa Związku ks. dr. Domańskiego i przy udziale 110 osób z wiceprezesem białostawianinami i dyr. dr. Kaczmarkiem na czele. Pielgrzymka była przyjęta przez Ojca św. na specjalnej audjencji. — Pius XI. udzielił obecnym błogosławieństwa oraz pożegnał mówiąc po polsku: „Niech Będzie Pochwalony”. Pielgrzymi rozenluzjanzomani, trzykrotnie wzniesli okrzyk: „Niech żyje Ojciec św.”, na co Pius XI raz jeszcze błogosławił obecnym, Pielgrzymka zabawi w Rzymie do wtorku.

Bunt Cnińczyków na okręcie angielskim

London, 20. 11. Na angielskim panowcu „Clam” po przybyciu do portu San Pedro w Kaliforniji wybuchł bunt załogi, złożonej z Cnińczyków. Zaatakowali oni kapitana okrętu i oficerów na mostku, domagając się wypłaty zarobków. Oficerowie utrzymali zbuntowanych w szachu groźbą rewolwerów, zanim przybyła policja, która marynarzy aresztowała.

Z ostatniej chwili

P. min. spr. zagr. Beck przyjął posła sowieckiego w Warszawie, Ow-sienkę.

Mussolini przyjął francuskiego ambasadora w Rzymie i odbył z nim dłuższą konferencję.

Ambasador angielski w Warszawie, p. Erskine, zgodnie bowiem ze zwyczajem angielskim, dyplomaci pozostają na jednym stanowisku nie dłużej niż 5 lat. Z tego powodu lord Erskine ma być odwołany z Warszawy.

W Warszawie zmarł senator z ramienia Stronnictwa Narodowego St. Godlewski, ziemianin.

Rada komisarzy Sowieców postanowiła udzielić agremnt dla pierwszego posła Stanów Zjednoczonych Bullisa.

Centralny komitet obchodu Roku Świętego, ogłasza że Rok Jubileuszowy nie będzie przedłużony, poza ustalony termin 2 kwietnia 1934 r.

Na autostradzie Kolonja-Bona wydarzyła się katastrofa samochodowa. Jedna osoba zginęła na miejscu, dwie odniosły ciężkie, a jedna lekkie rany.

Niemiecki „Tusnvereten” zamierzał w niedzielę wyświetlić w Bukareszcie film „Deutschland erwacht”. Policja rumuńska zakazała wyświetlania a film skonfiskowała.

Ogłoszono dekret o rozwiązaniu parlamentu rumuńskiego. Nowe wybory wyznaczone zostały na 20 grudnia do izby deputowanych a na 28 grudnia do senatu.

W prowincji nukdeńskiej wybuchła epidemia szkarlatyny. Zachorowało 140 osób, z których dotąd 69 zmarło.

Olbryzmie znaczenie...

Ojciec św. o chwili obecnej.

W poczuciu wielkiej wagi miłosierdzia w obecnych czasach katolicy włożyli doroczną „Tydzień Społeczny” poświęcił zagadnieniom akcji charytatywnej. Na wieść o tem Ojciec św. przesłał do Prezydium Kongresu pismo odrębne, w którym podniósł olbrzymie znaczenie akcji charytatywnej dla przyszłości społeczeństw i całego świata. Właśnie dziś bowiem, w dobie usiłowań odbudowy na polu tak politycznym jak i ekonomicznym, podejmowanych przez większość społeczeństw chrześcijańskich, może akcja, której motorem jest miłosierdzie i miłość bliźniego, stać się mocnym fundamentem pod nowy gmach pokoju

i harmonji międzynarodowej.

Jeśli ta akcja ma tak niezwykłą wagę dla stosunków międzynarodowych, to cóż dopiero o wewnętrzno-państwowych i lokalnych, Jakże łatwo uswiadomienie i wprowadzenie w życie miłości bliźniego w myśl kart społecznych Kościoła mogłoby usmierzyć konflikty i spory. Jakże łatwo mogłoby złagodzić kryzys.

Trzeba więc o tych rzeczach wciąż sobie przypominać i w tym właśnie celu Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas” urządził w niedzielę, dn. 3 grudnia uroczysty „Dzień Ubogich”, a miesiąc listopad poświęca propagandzie akcji charytatywnej.

Rozporządzenie

w sprawie zaległości podatkowych ukaże się niebawem.

Warszawa, 18. 11. W min. Skarbu zakończono już podobno prace nad przygotowaniem rozporządzenia w sprawie rozłożenia na raty zaległości podatkowych, tak, że w dn. najbliższych spodziewane jest jego ogłoszenie. Natomiast co do zaległości w opłatach ubezpieczeniowych, a zwłazsza w stosunku do Z. U. P. U., sprawa będzie załatwiona w drodze osobnej ustawy, której projekt zostanie przez rząd wniesiony do Sejmu.

Uposażenie

pracowników przedsiębiorstw państwowych

Warszawa. Rozpoczęło się już opracowywanie nowych przepisów w posażonych dla pracowników poszczególnych przedsiębiorstw państwowych. Nowe normy mają być dostosowane do zmienionego systemu uposażeń co do ogółu urzędników państwowych, wprowadzonego niedawnym dekretem Prezydenta. W sprawie przepisów o placach dla pocztowców zwracają się związki zawodowe do min. Kalńskiego, który przyrzekł zaznajomić pocztowców z projektem nowego rozporządzenia przed jego ogłoszeniem, aby umożliwić im zakomunikowanie swoich uwag. Minister zapowiedział, że nowe przepisy wejdą w życie od dnia 1-go lutego 1934 r.

Głos francuski

o naszym Pomorzu

„La Petite Gironde”, dziennik, wychodzący w Bordeaux, omawia w dłuższym artykule książkę K. Smogorzewskiego p. t. „La Pomeranie Polonaise” w tłumaczeniu esperanckim p. Gremkamp-Kornfelda. Po obszernem streszczeniu głównych argumentów autora, „La Petite Gironde” stwierdza, że wszyscy Polacy są jednomyślni w przekonaniu, że sprawa Pomorza została załatwiona przez konferencję pokojową w sposób definitywny.

Półmiliardowe

zamówienia Sowietów w Ameryce

London, Z Waszyngtonu donoszą, że amerykańskie kółka rządowe uważają sowiecko-amerykański układ za pełny sukces polityki rządu amerykańskiego, przyczem podkreślają, iż delegacja sowiecka nie była nigdy tak skłonna do ustępstw, jak obecnie, co m. in. wyraziło się w zobowiązaniu do nieuprawiania na terenie Stanów Zjednoczonych propagandy komunistycznej. Senator Borah oświadczył, iż układ został zawarty na podstawie korzystnej dla obu stron. Z kół handlowych komunikują, iż Sowiety zamierzają wkrótce poczynić znaczniejsze zamówienia na rynku amerykańskim na sumę 520 milionów dolarów. M. in. przewidziany jest zakup bawełny surowej za 50 milionów dol., materiału kolejowego za 100 milionów dolarów, oraz różnych maszyn za 30 milionów dolarów.

Przed wyborami do Rad Miejskich.

Wiadomość o zbliżających się wyborach do samorządów miejskich spotkała się z powszechnym zainteresowaniem społeczeństwa. Chodzi przecież o rzeczy najbliższe, o nasze miasto w którym się żyje, z którego dobrodziejstw się korzysta i na którego wady narzeka się przy różnych okazjach.

Dla każdej osoby jednakże, która z pełnym zapałem zabiera się do przygotowań przedwyborczych i ciekawie nastuluje pierwszych ech zbliżających się wyborów najważniejszą będzie wiadomość, że tym razem sposób wybierania nie jest taki jaki był dawniej i że trzeba dobrze zrozumieć nowe rozporządzenia, żeby nie przeoczyć różnych ważnych formalności.

Wybory przypadają na niedzielę dn. 26. listopada, więc już w przyszłą niedzielę od godz. 9 rano do 7 w.

Chcemy w tej chwili zwrócić uwagę na kilka punktów najważniejszych nowego regulaminu. A więc w postanowieniach ogólnych, czytamy w § 2 że „wybory do rad miejskich odbywają się na podstawie powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego systemu głosowania, oraz stosunkowego rozdziału mandatów”, dalej dowiadujemy się z § 3, że prawo wybierania ma każdy obywatel bez różnicy płci, jeśli odpowiada normalnym kwalifikacjom obywatelskim (musi zamieszkiwać rok w Lesznie i mieć ukończoną 21 lata), jednakże wybierany kandydat musi prócz tego wykazać się wiekiem odpowiednim, który nie może być niższym niż lat 30.

Po zdaniu sobie sprawy z tego, czy się ma prawo głosowania i czy nazwisko każdego członka rodziny i domu znajduje się na spisie wyborców, następną ważną kwestją jest zapoznanie się z listami kandydatów, na których chciałoby się głosować. W regulaminie czytamy na ten temat: § 21 „Najpóźniej dn. 26, albo 36 od dnia zarządzenia wyborów główna komisja wyborcza ogłasza plakatami: a) listy kandydatów, uznane za ważne dla każdego okręgu wyborczego, pod numerami, listom nadano: b) dzień i czas trwania głosowania, c) lokale, w których odbędzie się głosowanie, d) treść §§ 23, 26 i 33 niniejszego regulaminu. — Głosowanie odbywa się jednego dnia we wszystkich okręgach wyborczych, w niedzielę, lub dzień świąteczny najpóźniej dn. 30, lub 40 od dnia zarządzenia wyborów”.

Najważniejsze jest naturalnie samo głosowanie i tu zwrócić trzeba główną uwagę wszystkich na § 26 nowego regulaminu, gdyż ten jest najważniejszy i najlepiej powinien być zrozumiany.

§ 26 1) Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania. Karty do głosowania nie mogą być koloru oczywiście innego, niż biały. Karta powinna zawierać numer jednej, z ważnie zgłoszonych list kandydatów, oraz nazwiska kandydatów, na których wyborca oddaje głos.

2) Wyborca może głosować wyłącznie na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej tylko liście kandydatów, zgłoszonej wyłącznie w danym okręgu wyborczym.

3) Każdy wyborca rozporządza tylko głosem, ilu radnych wybiera się w danym okręgu wyborczym, (w Lesznie są 4 okręgi, w każdym okręgu po 6 radnych), przyczem ma prawo część, lub wszystkie rozporządzać swe głosy oddać na jednego i tego samego kandydata. Wówczas wypisuje na karcie do głosowania tyle razy nazwisko kandydata, ile głosów chce mu oddać.

4) Treść karty do głosowania może być odbita mechanicznie lub pisaniem.

Tyle mówi par. 26. — Ponieważ jednak tu właśnie tkwią największe zmiany i z tym paragrafem łączy się najwięcej trudności, przy dobrym rozumieniu nowego regulaminu wyborczego należy klasę główny akcent na objaśnienia sposobu w jaki będzie się głosowało w dniu 26 listopada.

Bardzo ważny i ciekawy jest także sposób obliczania głosów i zatwierdzania wybranych kandydatów, ale te sprawy nie dotyczą już tak bezpośrednio szerokiego rzesz wyborców, raczej członków różnych komisji, którym przypadnie obowiązek obliczania głosów i ogłaszania wyniku wyborów.

Wszystkie te szczegóły, bardzo ciekawe i zajmujące zawiera par. 40 regulaminu, dający zarazem wytłumaczenie przykładowe nowego systemu.

Kto zamawia

pismo codzienne, niechaj sobie przypomni, że już za 1,50 zł przez cały miesiąc otrzyma

„Głos Leszczyński”

Reklama dźwignią handlu!

J. S. FLETCHER.

TAJEMNICA BRYLANTU

(Ciąg dalszy).

31)

Skoro tylko przestąpił próg mieszkania, Purdie dowiedział się, że istotnie coś tam zaszło. Lokaj Levendale'a, który towarzyszył panu podczas wyjazdu w góry, poznał poprzedniego dnia Purdiego; dzisiaj, gdy go tylko zobaczył, zbliżył się szybko i zapytał:

— Czy widział pan od wczoraj pana Levendale'a?

— Pana Levendale'a? Nie. — odparł Purdie. — Dlaczego? Czy się coś stało?

Lokaj spojrzął na obydwu stojących, którzy stali przy drzwiach. — Niech pan nie o tem nie wspomina, — szepnął, — chciał cały dom już o tem wie. Mr. Levendale zginął bez śladu.

— Zginął? — zawołał Purdie. — Odkąd?

— Od wczorajszego wieczoru, sir, — odpowiedział służący. — Mr. Levendale jadł wczoraj kolację na mieście w towarzystwie kilku przyjaciół. Wrócił do domu około dziesiątej i wszedł natychmiast do swego laboratorium. Spędza tam przy swych che-

micznych eksperymentach wiele czasu, nie wiem, czy pan wie o tem. Ale nie pozostał długo. Gdy mię zawołał, wszedłem, do laboratorium a wtedy mr. Levendale powiedział: Grayson, wychodzę jeszcze raz na godzinę. O jedenastej będę zpowrotem. Nie kładźcie się spać, gdyż muszę z wami jeszcze kilka minut pomówić. — Nie było w tem nic podejrzanego, mr. Purdie, to też czekałem spokojnie. Ale nie wrócił do domu, ani nie przysłał żadnej wiadomości. Wogóle nie wrócił. A dzisiaj rano telefonowałem do klubu i kilku innych miejsc, ale nikt go nie widział. Nie wiem, co się stało — to nie zgadza się zupełnie z jego zwyczajami.

— Nie powiedział wam dokąd idzie? — zapytał Purdie.

— Nie, sir, ale poszedł pieszo — odpowiedział lokaj. — Otworzyłem mu bramę i widziałem, że idzie w kierunku dworca Paddington.

— Czy zauważyliście w nim coś nadzwyczajnego? — zapytał dalej Purdie.

Lokaj zawahał się przez chwilę. — Tak, sir, — powiedział wreszcie. — Zauważyłem coś. Ale niech pan wejdzie, proszę.

Zaprowadził Purdiego do hallu poprzez bibliotekę do małego przyle-

gającego pokoju. Purdie rozejrzał się i zobaczył, że jest to małe laboratorium chemiczne, zaopatrzone w najnowsze aparaty. Zobaku stały rozmaitego rodzaju przyrządy, a na deszczułkach szereg flakonów. W malej szafce były książki treści naukowej.

Wszystko wskazywało, że był to pokój, przeznaczony na eksperymenty uczonego badacza. A przecudny wdech Purdiego wyczuł odrazu zapach ziółek i chemikaliów.

Tutaj rozmawiałem wczoraj z panem Levendalem, — powiedział służący. — Nalał coś z jednego z tych flakonów do małej flaszeczki, którą schował do kieszeni. Niech pan sobie obejrzy te flakony, — wszystkie one zawierają truciznę.

Purdie spojrzął na deszczułkę, którą wskazał mu służący. Słojące na niej flakony były wszystkie z niebieskiego szkła i miały formy trójkatów. Na każdej z nich była etykieta z napisem: Trucizna!!!

— Dziwne! — powiedział Purdie. — Czy macie jakie podejrzenia? Czy przypuszczacie cośkolwiek?

Służący kiwnął głową potakująco. — Tak, sir, — odpowiedział — gdy się widzi, że gospodarz zabiera z sobą truciznę, a potem nie wraca, i gdy nie można się nigdzie dowie-

dzieć o nim, nie pozostaje nic innego do przypuszczenia... Zresztą, co pan sam myśli o tem?

— Nie znam pana Levendale'a tak dobrze, aby móc cokolwiek powiedzieć, — odparł Purdie. — Może istnieją specjalne powody jego nieobecności. Czy miał on jakąś przykrość?

— Zdawało mi się wczoraj i poprzedniego dnia wieczorem, że jest nieco zirytowany, — powiedział lokaj. — Ale nie mogę sobie tego wytłumaczyć. Jestem u niego już od kilku lat, od jego powrotu do Anglii, i znam dobrze jego zwyczaje. Nie pozostaje nam nic innego, jak czekać. Czy to miss Bennet wezwała pana?

— Tak.

— Proszę, niech pan pozwoli, Miss Bennet jest sama — dzieci poszły z boną na spacer.

Zaprowadził Purdiego do pokoju, wchodzącego na ogród; za chwilę weszła Miss Bennet.

— Opowiedziałem panu Purdie-mu wszystko, — powiedział lokaj to-nem, pełnym dobroliwej poufałości. — Może omówicie tu państwo całą sprawę jeszcze raz. Ja nie nie mogę zrobić, dopóki nie dowiemy się czegoś nowego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z POLSKI ZACHODNIEJ. WIELKOPOLSKA.

W) Krotoszyn. (Wojownicza matka i synowie pobili kolejarza). Nad terenem kolejowym pełnił służbę kolejarz Jan Paluszak. Idąc wzdłuż toru najechany został on przez rowerzystę Eryka Krawczyka, który spadł ze swego wehikulu. Krawczyk szcził się natenczas na Paluszka i pobił go dotkliwie. W międzyczasie nadbiegł brat rowerzysty i matka Krawczyków. Bezbroni kolejarz znalazł się w „potrójnej” opresji. W końcu oberwał Bogu ducha winny człowiek kamieniem. To była sprawa kobiety. Sprawą zajęła się policja.

ZEPOLU SPORTU

Mimiony sezon piłki nożnej w Lesznie.

Rewanżowym meczem o cenny puchar p. Klimka, miejsc. piłkarze zakończyli tegoroczny sezon. W atrakcje bogaty, miniony sezon, pozwala nam dokładnie zobrazować wycieczki i wartości produkcyjnych zespołów Leszna: „Sokola” i „Polonji”. Podstawą oceny będą wyniki i sukcesy, osiągnięte w walkach mistrzowskich. W walce, bowiem o cenne punkty, drużyny, wystawiając najlepsze swe siły, pokazują prawdziwe swe oblicze. Przystępując do oceny drużyn, omówimy w pierwszym rzędzie wycieczki „A” klasowych drużyn. Zespół „A” klasowy „Sokola” w biegu roku podciągnął się do formy z roku 1931 i z walk mistrzowskich wyszedł obronna ręka. Przez cały okres, drużyna „Sokola” była bardzo groźnym przeciwnikiem dla każdej drużyny, a zajmując stale czołowe miejsca w tabeli, przy większej dozie szczęścia, mogła sięgnąć po zaszczytny tytuł mistrza okręgu. Na półmetku walk mistrzowsk. zespół „Sokola” uzyskał zaszczytny tytuł wiosennego mistrza P. Z. O. P. N-u. Przy osta-

tniej weryfikacji tabeli „Sokół” uplasował się na 3 miejscu, za Ligą z różnicą 3-ch pkt. w stosunku do mistrza „Legji”, uzyskując 24 pkty. Wyniki techniczne przedstawiają się nast.: 11 meczy wygranych, 4 remisowe i 3 przegrane, z dodatnim stosunkiem bram 52 na 33. — Sukces zawodnicza „Sokół” w znacznej mierze dobrym rezerwow, które w każdej chwili z powodzeniem zastępowały swoich „a” klasowych kolegów.

Mniej udanie, aniżeli w r. ub. wypadła eskapada mistrzowska „Polonji”. — Częste kaprysy formy, załamania psychiczne graczy i częste ich zmiany na różnych pozycjach, ujemnie wpłynęły na poziom gry i wyników. Drużynie również dał się odczuwać brak tego, co tak „Sokolowi” w walce było pomocne, dobrych rezerw. Śledząc przebieg walk mistrz., każdy mógł stwierdzić, iż „Polonia” przez dłuższy okres czasu poważnie była zagrożona spadkiem do „B” klasy. Wyniki techniczne są: 4 wygrane, 6 remis. i 8 przegr.; ogółem zyskując 14 pkt i ujemny stosunek bram 38 na 61.

O wyższości rezerw „Sokola” nad „Polonią” świadczy najlepiej układ tabeli m. „B” kl. „Polonia” zdobyła ostatnie miejsce w tabeli, natomiast „Sokół” uplasował się na 2 miejscu za R. K. S-em, i to z różnicą 1 pktu, i gdyby nie kurtuazyjne oddanie 2 pkt „Sokolowi” rawickiemu, co nie powinno było mieć miejsca, „B” klasowy zespół „Sokola” bezapelacyjnie wywalczyłby sobie mistrzostwo swej grupy.

Pocieszeniem i poważnym plus pracy „Polonji”, to uzyskanie przez jej najmłodszego narybek mistrzostwa kl. „C”; „Sokół” natomiast poszczycić się może tylko 3 miejscem w tabeli „C” klasowej.

W meczach towarzyskich i poważnych spotkaniach, gdzie stawka były puchary, „Polonia” kilkakrotnie w sezonie musiała

kapitulować przed „Sokołem”, zapisując jedyny mecz tylko na dobro swego konta. Nielada sukcesem „Sokola” nad miejscowym rywalem, jest trzykrotne z rzędu i zdobycie na własność pucharu B-ci Baldowskich i dwukrotne pokonanie „Polonji” w walce o puchar p. Klimka. Zdobywając w turniejowych rozgrywkach puchar K. K. O. pow. wolszt. w Wolsztynie, „Sokół” zdobył ogółem w biegu, sezonie 3 puchary, zatem nie można przejść do porządku dziennego nad wysokocyfrowym zwycięstwem „Sokola” nad Reprezentacją miasta Rawicza, którą pokonał na własnym terenie 7:1. (d. c. n.) Jeko.

RADJO.

Środa, 22. listopada.

Warszawa. — 7,00 Audycja poranna. 11,57 Sygnał czasu. Muzyka polska z płyt. Dz. por. Wiadom. meteor. Stare melodie operetkowe z płyt. 15,40 Arje i pieśni. 16,00 Płyty. 16,10 Słuchowisko dla dzieci p. t. „S. O. S.” 16,40 Skrzynka poczt. 16,55 Zespół kameralny. 17,50 Skrzynka poczt. roln. 18,00 „Skutki wykrzywień psychiki polskiej”. 18,20 Muzyka salonowa. 19,25 „Światy akademików literatury”. 19,30 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik sportowy. 20,00 Piosenki o kwiatkach. 20,25 Orkiestra gitarzystów. 21,00 „Moja fabryka” — feljton. 21,15 Recital fortepianowy. 22,00 Odczyt esperancki. 22,20 Muzyka taneczna.

HUMOR I SATYRA.

Dowód.

— Mój mąż już mnie nie kocha — rzekła Mary.
— Jakże masz na to dowody?
— W zeszłym tygodniu udał się w podróż samolotem, a wrócił wczoraj poślągiem osobowym.

Wszystko dla klienta.

Nowobogacy kupują meble do salonu. Po długich korowodach pani M. decyduje się wreszcie:
— Podoba mi się to urządzenie w stylu Ludwika XV, tylko krzesła są za wysokie.
— Nie szkodzi, szanowna pani, możemy wybrać mniejszy numer, może Ludwik XIV?

Higiena.

— Co należy czynić, aby zęby utrzymać w dobrym stanie? Odpowiedz, Halinko?
— Trzeba je czyścić panie profesorze.
— A czem się je czyścić?

— Szczoteczką.
— Masz szczoteczkę?
— Nie.
— A twoi rodzice?
— Nie.
— Skąd więc przysłała ci na myśl szczoteczkę do zębów?
— Bo my mamy je w sklepie, panie profesorze.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 20. 11. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny transakcyjne.	
Zyto 330 tonn par. Poznań	14,75
Zyto 90 tonn nar. Poznań	14,70
Ceny orientacyjne	
Zyto	14,50—14,75
Uposobienie spokojne	18,75—19,25
Pezewca	18,75—19,25
Uposobienie spokojne	14,75—15,50
Jęczmień browarowy	13,25—13,50
Jęczmień 695—705 g/l	12,75—13,00
Jęczmień 675—85 g/l	12,75—13,00
Uposobienie słabe	13,00—13,25
Owies	20,75—21,00
Uposobienie spokojne	30,50—32,50
Mak pszenka 65 % wt. work.	30,50—32,50
Uposobienie spokojne	9,75—10,25
Otreby żytnie	9,50—10,00
Otreby pszenne	10,50—11,00
Otreby pszenne (grube)	33,00—34,00
Rzepak zimowy	35,00—36,00
Orzechyca	13,00—14,00
Wyka latowa	15,00—16,00
Peluszka	21,00—22,00
Groch Victoria	13,50—14,50
Groch Folgera	17,00—18,00
Seradela	80,00—100,00
Koniczyna czerwona	91,00—110,00
Koniczyna biała	2,80—3,00
Koniczyna żółta oduszczoła	19,00—20,00
Ziemiaki irdalne	19,00—20,00
Ziemiaki fabr. za kilo %	16,00—17,00
Makuch imiany	18,50—19,50
Makuch rzepakowy	23,00—24,00
Makuch stonecznikowy	53,00—54,00
Srut Soja	
Mak młobieski	
Ogólne uosobienie spokojne.	

GIEŁDA.

gp) Dziś dnia 21. XI br. kursy walut są następujące:
Dolar amerykański 5,40
Marka niemiecka 210,00
Guldenny gdańskie 172,58

Koniec listu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Członkami „Drukarni Leszczyńskiego”
Sp. z o. n. w Lesznie.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

ZAMÓWIENIE NA CZASOPISMO.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc grudzień za 1,86 zł i ściągnąć należność przez listowego.

dnia listopada 1933

Podpis i dokładny adres.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

ZAMÓWIENIE NA CZASOPISMO.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc grudzień za 1,86 zł i ściągnąć należność przez listowego.

dnia listopada 1933

Podpis i dokładny adres.

W poniedziałek 20. bm. o godz. 8.15 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. nasz długoletni członek zarządu gminnego w Nowejwsi 4. p.
Walenty Pacholski
W Zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego członka zarządu i dobrego patriotę. Cześć Jego pamięci!
Zarząd gminy Nowawies pow. Leszno.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godz. 2 po poł. z domu żałoby w Nowejwsi.

Obelgę

rzuconą na p. Stanisława Wilczkowiaka z Wojnowic odwołuję i pana W. przepraszam.

Franciszka Łaszczyńska z Pawłowic.

DOM

piętrowy, z dużym ogrodem owoc. i podwórzem, korzystnie na sprzedaż. — Cena podług umowy.

Adres wsk. eksp. Głosu

Energiczni wymowni panowie o dobrej prezentacji, zarobią miesięcznie nie mniej

200 złotych

wdzięczną pracą akwizycyjną. Zgł. z dokumentami w środę, 22 b. m. w godzinach od 10,30—12,30 Leszno, Rynek 9, m. 3.

Bezdzielne małżeństwo poszukuje

pokoju z kuchnią

Czynsz za pół roku z góry. Zgłoszenia pisemnie do eksp. Głosu pod ht. „M.K.”

Podziękowanie.

Sercu Jezusowemu i Matce Boskiej za wysłuchaną prośbę.

Fiałkowska.

Wydzierzawię piekarnię w Lesznie

dobrze zaprowadzoną.

Zgłosz.: Kempa, Leszno ul. Dworcowa 43.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią od zaraż do wynajęcia.

Przybylski, Leszno, ul. Starozamkowa 5.

Cały świat

mówi o gwiazdce

Tylko o pańskim przedsiębiorstwie i o warach jakie Pan na gwiazdkę wystawia lub wystawić zamierza, nic nie słychać.

Na czem to polega? — Zaraz Panu powiemy.

Zapomniał Pan o reklamie ogłoszeniowej w „GŁOSIE LESZCZYŃSKIM”.

Każda niewykorzystana okazja do zareklamowania się stanowi poważną stratę w interesie — Jakże ma publiczność dowiedzieć się, że Pan w ogóle istnieje i towar gwiazdkowy sprzedaje.

Radzimy ogłaszać się, a podniesie się Pański obrót!

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygodn. „Ognisko Domowe”, „Przyjaźnieli Rolnika” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonament nie ma prawa do odroczenia.

OGŁOSZENIA: Własne milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w 10 dniach 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy systemie powtarzalnym udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.